

Stanisław PIOCHA*
Renata DYLIKIEWICZ**

WSPÓŁCZESNE TEORIE EKONOMICZNE O OGRANICZANIU BEZROBOCIA W GOSPODARCE

Zarys treści: Kontrowersje na temat zależności między inflacją a bezrobociem są jednym z rozstrawionych zależności makroekonomicznych. Krzywa ta została wyprowadzona ze statystycznej analizy przeprowadzonej przez A.W. Philipsa na temat zależności między bezrobociem a stopą zmiany płac nominalnych w Wielkiej Brytanii w okresie 1861-1957. Prezentowana zależność podana została wielostronnej krytyce. Jednym z nurtów ekonomicznych, który podjął się krytyki prawidłowości występujących w tej zależności jest nurt nazywany „racjonalne oczekiwania”. Nurt ten podejmując krytykę budził zdziwienie wśród ekonomistów. W klasyfikacji szkół i nurtów nie mieścił się w centrum żadnego z paradygmatów. Współcześnie zaliczany jest do głównego nurtu ekonomii neoklasycznej, pod nazwą nowej ekonomiki klasycznej, nowej klasycznej makroekonomii, lub szkoły racjonalnych oczekiwań. Treść referatu ukazuje główne obszary krytyki keynesowskiej relacji pomiędzy inflacją i bezrobociem. Ukazuje faktyczne relacje tych kategorii we współczesnej gospodarce, odnosząc te fakty do wybranych krajów Unii Europejskiej. Szukamy równocześnie odpowiedzi na pytanie: „co legło u podstaw tak dynamicznego przejścia nurtu ekonomicznego z marginesu neoklasycznego do jej nurtu głównego.

Słowa kluczowe: inflacja, bezrobocie, krzywa Philipsa, racjonalne oczekiwania.

Wstęp

Inflacja i bezrobocie stanowią ważne problemy makroekonomiczne. Obydwie kategorie ekonomiczne stanowią ważne zjawiska z punktu widzenia społecznego. W literaturze rozwinęły się dwa nurty teoretyczny i empiryczny¹. Wykrycie stałego stosunku między dwoma celami nasunęło dylematy ekono-

*prof. nadzw. dr hab., Instytut Ekonomii i Zarządzania, Politechnika Koszalińska

** adiunkt, Instytut Ekonomii i Zarządzania, Politechnika Koszalińska

¹ Nurt empiryczny szczegółowo można znaleźć w pracy Santomero A.M., i Seater J.J., The Inflation - Unemployment Trade-Off, A Critique of the Literature, Journal of Economic, June 1978.

miczne. Dlatego zaczniemy od teorii obu zjawisk gospodarczych jakimi są inflacja i bezrobocie. W dociekaniach znacznej części makroekonomistów uznaje się, że istnieje korelacja pomiędzy stopą inflacji i wahaniami gospodarczymi. Uznaje się przy tym, że na ogół ceny rosną szybciej gdy gospodarka przechodzi z fazy ożywienia do fazy rozkwitu i zbliża się do szczytu cyklu.

Relacje pomiędzy fluktuacjami gospodarczymi i zatrudnieniem oraz bezrobociem w szczególny sposób uwidocznione są w fazach załamania gospodarczego. Gdy gospodarka przechodzi recesję bezrobocie rośnie, natomiast gdy gospodarka wychodzi z recesji zatrudnienie rośnie spada zatem bezrobocie mierzone stopą bezrobocia. Wśród ekonomistów nie występuje zróżnicowanie w odniesieniu do przedstawionych zjawisk². Ekonomistów różni w sposób zdecydowany założenia i sposób wyjaśniania tych kategorii, a także wzajemne relacje pomiędzy nimi. Na szczególną uwagę zasługuje dyskusja odbywająca się w obrębie głównego nurtu ekonomii neoklasycznej. Nurt ten jest trudny do zdefiniowania. Jednak dosyć powszechnie zalicza się do niego środowiska naukowe reprezentujące koncepcje monetaryzmu, postkeynesizmu, ekonomię podaży, szkołę racjonalnych oczekiwań (nową ekonomię klasyczną), a także nową ekonomikę instytucjonalną³.

Z przedstawionego wyliczenia dostrzec można znaczną umowność kwalifikacji do opisywanego nurtu. Główną trudność sprawia w tym przypadku dosyć dynamiczny rozwój teorii ekonomicznej. Jej rozwój powoduje, że zbiór środowiska ekonomii głównego nurtu ulega zmianom. Za kryterium włączenia danej szkoły do głównego nurtu ekonomii jest stosowanie podobnej metodologii badawczej. Omawiany w temacie referatu problem absorbuje wszystkie wymienione szkoły. W dalszej części analizy chcemy skupić uwagę na krytyce zależności pomiędzy inflacją i bezrobociem przez jedną ze szkół współczesnego głównego nurtu neoklasycznego.

Inflacja i bezrobocie w teorii ekonomii głównego nurtu

Problem inflacji i jej związku z innymi kategoriami ekonomicznymi stosunkowo wcześniej budził zainteresowanie ekonomistów, min. wpływ inflacji pełzającej na pobudzenie wzrostu gospodarczego⁴. Inflacja jest to trwały wzrost ogólnego poziomu cen w gospodarce. Mierzy się ją przy pomocy stopy inflacji, która wyraża procentowo jak szybko zwiększa się poziom cen w danym czasie. Ekonomiści stosują różne miary inflacji w zależności od tego wzrost cen, któ-

² Por. R. E. Hall, J.B. Taylor, *Makroekonomia*, PWN, Warszawa 2000, s. 127 i 133.

³ Por. W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, PWE Warszawa 2000, s. 391- 417.

⁴ Por. M. Blaug, *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, PWN, Warszawa 1994, s. 44.

rych dóbr i usług chcą zmierzyć. Inflacja to proces, charakteryzujący się ruchem wielu ważnych kategorii ekonomicznych, to jest: cen produktów, kosztów wytwarzania, płac, stopy procentowej, ilości pieniądza w obiegu.

W efekcie proces inflacji doprowadza do zmian proporcji między tymi kategoriami. W wąskim zakresie termin inflacja wzrost poziomu cen towarów i usług, stopy procentowej itp.⁵ Inflacja przedstawia sytuację, w której ceny nieustannie rosną. Nie oznacza to, że wszystkie ceny zmieniają się w takim stopniu, ani nawet w tym samym kierunku. Niektóre ceny mogą rosnąć bardzo gwałtownie, inne mogą rosnąć bardzo mało, a niektóre nawet spadać. Z inflacją mamy do czynienia, gdy przeciętne ceny rosną. Inflacja może również być określona jako sytuacja, w której wartość pieniądza maleje. Kiedy rosną ceny, to siła nabywcza pieniądza maleje. Do jej pomiaru najczęściej ekonomiści posługują się indeksem cen dóbr i usług konsumpcyjnych. Łączna inflacja liczona jest wówczas jako suma wzrostu cen poszczególnych grup towarów przemnożonych przez sumujące się do jedności wagi. Wagi te odzwierciedlają przeciętny udział poszczególnych grup w koszyku zakupów konsumenta. Najczęstszą przyczyną inflacji jest wzrost emisji pieniądza bez równoczesnego zwiększania masy towarów i usług lub zmniejszenie masy towarowej, która może być spowodowana zniszczeniami wojennymi, nieurodzajem, zmniejszeniem się produkcji. W innych sytuacjach do wzrostu emisji pieniądza przyczynia się nadmiar kredytów udzielanych przez banki i jest to tzw. inflacja kredytowa. Wymienione skutki ukazuje literatura ekonomiczna na przykładzie 83 krajów, w okresie 1950 - 1990⁶. Jakkolwiek istnieje wiele jej odmian, nie ulega wątpliwości że każda odmiana nosi wspólne cechy, permanentnie związane z mechanizmem inflacji. Wskazać tutaj można przede wszystkim na wzrostową tendencję ogólnego poziomu cen, redystrybucję majątku i dochodów, spadek siły nabywczej pieniądza oraz wzrost jego podaży⁷. Także za ważny skutek uznaje się fakt, że inflacja powoduje dodatkowe koszty dla przedsiębiorstw i zwykłych ludzi – tradycyjnie określane mianem „kosztu menu restauracyjnego” i „kosztu zdartych zelówek”⁸.

Z tych względów ekonomiści na ogół traktują wysoką inflację jako zjawisko niekorzystne dla systemu gospodarczego. Większość ekonomistów sądzi, że najlepiej, kiedy inflacja jest niska i stabilna, zawiera się pomiędzy 0 a 3% rocznie. Wyższa inflacja stanowi już dla gospodarki problem, a inflacja bardzo wysoka – zwana hiperinflacją – niemal w ogóle uniemożliwia jej normalne

⁵ P. Urbaniak, *Ekonomia*, Wydawnictwo eMPi, Łódź 1991, s. 21.

⁶ Por. R. J. Barro, *Makroekonomia*, PWE Warszawa 1997, s. 197- 198.

⁷ A. Pollok, *Inflacja w teorii ekonomii: pomocnicze materiały dydaktyczne*. PWN, Warszawa 1998, s. 43.

⁸ WWW. nbportal.pl.

funkcjonowanie. Odwrotnością inflacji jest presja na spadek cen, czyli deflacja. Ekonomści również uważają ten stan za niekorzystny, bowiem zazwyczaj wiąże się z recesją. W teorii Keynesa problem ten posiada swoje odzwierciedlenie zarówno w „Ogólnej teorii zatrudnienia pieniądza i procentu”, jak i w innych publikacjach, w których przestrzega, że sztywność płac i cen charakterystyczna dla okresu depresji może ustąpić miejsca giętkości płac i cen z chwilą przybliżenia się do pełnego zatrudnienia⁹. W modelach postkeynesowskich inflację traktuje się jako wynik walki o podział dochodu¹⁰, przy najwyższej sile związków zawodowych w okresach pełnego zatrudnienia. Postkeynesiści, jak Weintraub utrzymują, że działanie z pozycji ciasnoty pieniądza np. przez przyjęcie pewnej reguły wzrostu masy pieniądza poniżej bieżącej stopy inflacji, zwiększy bezrobocie i prawdopodobnie nie złagodzi żądań płacowych. „Przez podniesienie bezrobocia do odpowiedniego poziomu władze monetarne mogą spowodować pewne osłabienie wzrostu płac i uposażeń, krępując w sposób pośredni ruch poziomu cen. Ale zapłata za to, w postaci cierpień ludzkich, może być uciążliwa. Nawet wówczas, przy nieustępliwości w sprawach płac, może być trudno odeprzeć nacisk cen”¹¹.

Drugą z kategorii, która wśród ekonomistów, polityków i całych społeczeństw budzi szereg kontrowersji jest bezrobocie. Jest ono zjawiskiem, którego na gruncie ekonomii nie daje się zdefiniować w sposób jednoznaczny. Bezrobocie stanowi bardzo istotny problem gospodarczy wielu krajów, bowiem całkowite przewyciężenie bezrobocia w gospodarce rynkowej nie jest praktycznie możliwe. Wynika to z jednej strony z szybko zmieniającego się popytu na pracę wskutek likwidowania jednych i powstawania innych jednostek gospodarczych, z drugiej zaś z nieustannej podaży pracy, mającej swe źródło w nieprzerwanym dopływie nowych generacji, poszukiwaniu pracy przez ludzi dotychczas biernych zawodowo czy też okresowo bezrobotnych, którzy z różnych powodów zmieniają miejsce pracy. Uważamy, że podstawowe różnice między szkołami w podejściu do bezrobocia odnoszą się do klasyfikacji tej kategorii. W klasycznej myśli ekonomicznej bezrobocie posiada charakter dobrowolny. Życie gospodarcze weryfikowało takie skrajne poglądy dla tego stosunkowo wcześniej ekonomiści podejmowali próby klasyfikacji bezrobocia.

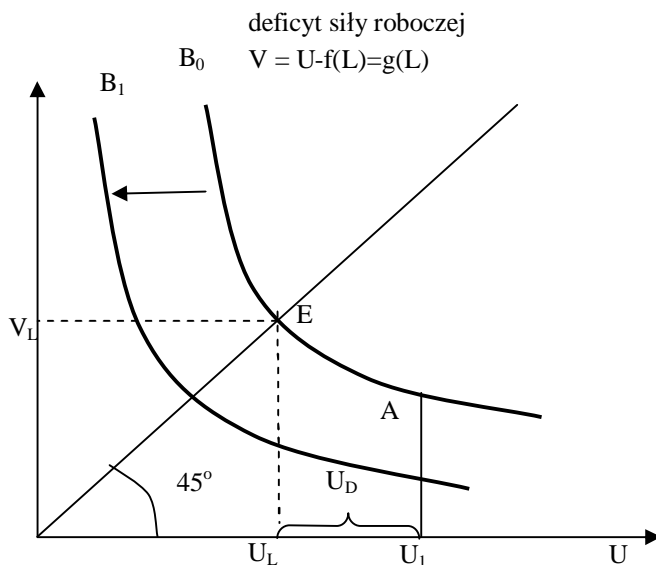
Spośród wielu koncepcji ujmujących pewne elementy klasyfikacji bezrobocia, na uwagę zasługuje tzw. krzywa Beveridge’a, która obrazuje, *ceteris*

⁹ Por. M. Blaug, *Teoria ekonomii*, op. Cit., s.665.

¹⁰ R. Rowthorn, *Conflict Inflation and Money*, Cambridge Journal of Economics, September 1977, s. 510.

¹¹ Weintraub S., Keynes, *Keynesians and Monetarists*, University of Pennsylvania Press 1978, s. 437.

paribus, ujemną zależność między liczbą wolnych miejsc pracy a liczbą bezrobotnych.



E – równowaga na rynku pracy

U_L – bezrobocie frykcyjne plus strukturalne

U_1 – bezrobocie frykcyjne plus strukturalne plus cykliczne

Rysunek 1. Krzywa Beveridge'a

Figure 1. Beveridge curve

Źródło: J. Unlot, *Ekonomiczne problemy rynku pracy*, Warszawa 1996, s. 42

Source: J. Unlot, *Economic Problems of Labour Market*, Warsaw 1996, p. 42

Zmiany popytu globalnego wpływają na korelację liczby wolnych miejsc pracy i liczby bezrobotnych. Wzrost popytu globalnego powoduje przesunięcie po krzywej Beveridge'a w lewo, natomiast spadek popytu globalnego przesunięcie po krzywej w prawo. Na zmiany położenia krzywej Beveridge'a ma wpływ zmiana efektywności funkcjonowania rynku pracy, czyli szybkość dostosowań popytu i struktury podaży pracy. Jest to podejście, które bezrobocie łączy nie tylko z rynkiem pracy, ale także z rynkiem dóbr i usług. Zatem przełamany zostaje klasyczny izolacjonizm rynku pracy. Literatura przedmiotu czę-

sto wskazuje na fakt, że w dociekaniach tych i analizie nie znalazło się miejsce na wyodrębnienie bezrobocia strukturalnego i frykcyjnego¹².

Tymczasem te rodzaje bezrobocia należą do najczęściej spotykanych w literaturze XX wieku klasyfikacji w szczególności w neoklasycznej myśli ekonomicznej¹³. Bezrobociem frykcyjnym określa się bezrobocie spowodowane mobilnością pracowników, którzy szukają jak najlepszej pracy¹⁴. W przypadku bezrobocia frykcyjnego można mówić o bezrobociu „poszukiwaczy”. Zwykle szybko osiągają oni cel, ponieważ szukane miejsca pracy czekają na nich gdzieś w gospodarce. Natomiast w przypadku bezrobocia strukturalnego odpowiednich miejsc pracy po prostu nie ma, mimo że istnieją inne, nieodpowiednie z punktu widzenia poszukujących pracy. Kiedy kwalifikacje, miejsce zamieszkania i inne cechy pracowników nie pokrywają się zapotrzebowaniem przedsiębiorców, powstaje bezrobocie strukturalne. Dokładne rozmiary i skutki bezrobocia strukturalnego w konkretnych krajach i okresach są przedmiotem sporów między ekonomistami. Częstymi powodami bezrobocia strukturalnego są postęp techniczny i gwałtowne zmiany popytu na rynku dóbr. Przykładem jest bezrobocie w rolnictwie i przemyśle spożywczym, spowodowane sezonowymi wahaniami aktywności gospodarczej. Kontynuacją neoklasycznej teorii bezrobocia jest teoria naturalnej stopy bezrobocia M. Friedmana i E. S. Phelps'a, zakładająca samoczynną równowagę w warunkach wolnej konkurencji na rynku pracy w wyniku zmian płac realnych.

Teoria ta dopuszcza występowanie tzw. bezrobocia naturalnego w stanie równowagi. W tym miejscu podkreślić należy, że teoria ta nie utożsamia stanu równowagi ze stanem pełnego zatrudnienia. Jest to taki stan bezrobocia, który implikuje istnienie i dający się utrzymać poziom produktu potencjalnego, czyli taki poziom, w którym nie występuje tendencja do przyspieszenia ani zwolnienia tempa inflacji¹⁵. Przyczyną tego typu bezrobocia są nie mechanizmy rynkowe lecz niedoskonałości i ograniczenia wynikające z ich funkcjonowania. Koncepcje rozwijające to zagadnienie zaliczane są do tzw. neoliberalnego nurtu ekonomii, negatywnie nastawionego na działalność związków zawodowych

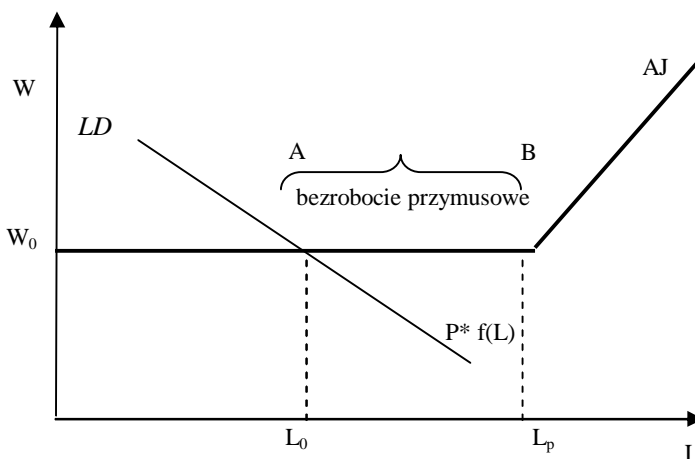
¹² Por., J. Unlot, *Ekonomiczne problemy rynku pracy*, Warszawa 1996, s. 42; także E. Kwela, *Teoria makroekonomii 1*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 1994, s. 72.

¹³ W podręcznikach do makroekonomii ukazywane jest to na wykresach w relacji płace - ilość zatrudnionych, por. E. Kwela, *Teoria Makroekonomii 1*, wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1994, s. 73; *Podstawy ekonomii*, pod red. R. Milewskiego, PWN, Warszawa 2002, s. 544; P.A. Samuelson, W.D. Nordhaus, *Ekonomia 2*, PWN, Warszawa 2000, s. 137.

¹⁴ B. Czarny, E. Czarny, R. Bartkowiak, R. Rapacki, *Podstawy ...*, op. cit., s. 391.

¹⁵ Por. D.R. Kamerschen, R.B. McKenzie, C. Nardinelli, *Ekonomia*, Fundacja Gospodarcza NSZZ „Solidarność”, Gdańsk 1991, s. 146.

i ingerencji państwa. Zjawisko bezrobocia występujące w rzeczywistości tłumaczy się ograniczeniami w swobodnym działaniu mechanizmu rynkowego na rynku pracy. Wśród neoklasyków panuje nadmierna wiara w skuteczne działanie mechanizmów rynkowych, a w szczególności mechanizmu płacowego. Krytykuje się ponadto tezę neoklasyków o odpowiedzialności związków zawodowych za ograniczanie mechanizmu płacowego i powstawanie bezrobocia¹⁶. Ujęcie Keynesistowskie (J. M. Keynes) nie podziela przekonania neoklasyków o skutecznym działaniu mechanizmów rynkowych w gospodarce wolnorynkowej. Stoją oni na stanowisku, że w warunkach swobodnego działania mechanizmu rynkowego występuje tendencja do ustalania się nadwyżki podaży siły roboczej nad popytem, oznaczająca istnienie bezrobocia. Przyczyną tej tendencji upatruje się w niewystarczającym popycie na towary, jaki kształtuje się w warunkach wolnorynkowej gospodarki.



Rysunek 2. Keynesistowski model rynku pracy z bezrobociem przymusowym

Figure 2. Keynes's model of labour market with forced unemployment

Źródło: E. Kwela, *Teoria ekonomii*, wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1994, s. 79

Source: E. Kwela, *Theory of Economics*, Publishing House of the University of Gdansk, Gdansk 1994, p. 79

Istotą, jak wskazuje literatura¹⁷, rozumowania Kenesowskiego jest możliwość równowagi w gospodarce przy nie pełnym zatrudnieniu. Keynesiści od-

¹⁶ *Podstawy ekonomii*, pod red. R. Milewskiego, Polskie Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 545.

¹⁷ M. Blaug, *Teoria ekonomii*. Op.Cit., s.667.

rzucają twierdzenie neoklasyków, że obniżki płac są w stanie pomóc w likwidacji bezrobocia¹⁸. Podstawowe twierdzenie keynesistowskiej teorii bezrobocia ilustruje rys. 2. Przedstawione na rysunku symbole kolejno oznaczają: W - płace nominalne; L - bieżące zatrudnienie; LD - krzywa popytu na pracę; AJ - krzywa potencjalnej podaży pracy; $P^*f(L)$ - funkcja popytu na pracę w wartościach realnych L_0 - poziom faktycznego zatrudnienia, przy limicie popytu efektywnego; L_p - pełne zatrudnienie przy stawce płac W_0 ; Odcinek AB - bezrobocie przymusowe. Ten pogląd wiąże się z uwzględnieniem cyklicznego rozwoju gospodarki. Dużemu spadkowi produkcji w czasach kryzysu towarzyszy wzrost bezrobocia. To powoduje dwa zjawiska. Pierwsze z nich to pojawienie się bezrobocia o charakterze innym niż definiowała myśl klasyczna (bezrobocie przymusowe). Drugie zaś to fakt, że w pewnych okresach gospodarka znajduje się przed produktem potencjalnym. Dostosowanie się podaży pracy do popytu wymaga zawsze pewnego przepływu informacji między potencjalnymi pracodawcami a osobami poszukującymi pracy. Stąd też istnienie pewnej części nieredukowalnego bezrobocia. W zależności, bowiem od warunków, na jakich osoby zdolne do pracy i poszukujące pracy byłyby gotowe ją podjąć, trzeba odróżnić bezrobocie dobrowolne od przymusowego. Dla potrzeb analizy ekonomicznej, a także działań praktycznych bezrobocie podlega klasyfikacji. Przy tym na początku trafnym wydaje się wskazać na fakt, iż kryteria kwalifikacji do określonego typu bezrobocia są złożone i nie zawsze jednoznaczne. Bezrobocie dobrowolne występuje wówczas, gdy poszukujący pracy podjęliby ją jedynie przy wyższym poziomie płac realnych aniżeli aktualnie oferowany, natomiast przy danym poziomie płac nie wyrażają zgody na zatrudnienie. W przeciwieństwie do tego bezrobociem przymusowym określa się sytuację, w której poszukujący pracy nie mogą jej uzyskać, pomimo iż przy danym poziomie płac realnych chcieliby ją podjąć. Jak z powyższego wynika, o uznaniu bezrobocia za dobrowolne decyduje każdorazowo ocena opłacalności podjęcia pracy przez bezrobotnego. Jest to w istocie ocena oparta na przesłankach całkowicie subiektywnych, toteż wynikająca z niej klasyfikacja bezrobocia może w konkretnym przypadku być przedmiotem dyskusji¹⁹. Wielu ekonomistów uznaje bezrobocie frykcyjne i strukturalne za odmiany bezrobocia dobrowolnego (naturalnego). Innymi słowy, naturalną stopę bezrobocia uważają oni za sumę stopy bezrobocia strukturalnego i stopy bezrobocia frykcyjnego.

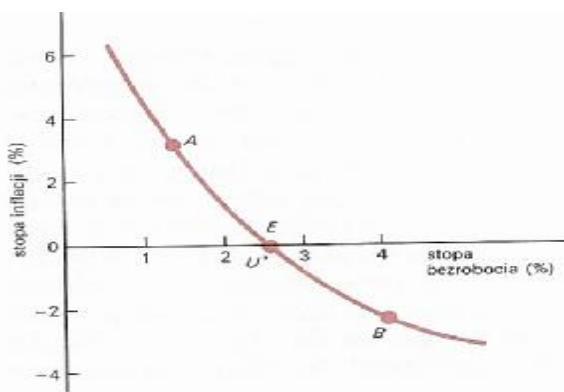
Klasyfikacje rodzajów bezrobocia pozwalają lepiej zrozumieć sytuację na rynku pracy. Duże bezrobocie frykcyjne i (lub) strukturalne może istnieć nawet wtedy, gdy rynek pracy jako całość jest zrównoważony (w sensie neoklasycz-

¹⁸ *Podstawy ekonomii*, Op. Cit. , s.546.

¹⁹ J. Unlot, *Ekonomiczne problemy rynku pracy*, Warszawa 1996, s. 42.

nym to znaczy występowania bezrobocia naturalnego). Przyczyną może być np.: intensywny ruch ludności lub znaczne zróżnicowanie geograficzne struktury przemysłu. Ekspansywna polityka fiskalna (pieniężna) i zwiększenie zagregowanego popytu nie przyczynią się wówczas do uspokojenia sytuacji na rynku pracy. Aby zmniejszyć bezrobocie, potrzebne są zupełnie inne działania, np.: należy udoskonalać pośrednictwo pracy i organizować tanie kursy zawodowe umożliwiające ludziom zmianę kwalifikacji. Odwrotnie, jeśli bezrobocie ma charakter cykliczny programy przekwalifikowania bezrobotnych i dostarczanie im informacji o tym, jakich pracowników potrzebują przedsiębiorstwa nie przyniosą widocznego efektu. Skuteczne okaże się natomiast keynesowskie „nakręcanie koniunktury”. Zmienność bezrobocia jest spowodowana głównie cyklem koniunkturalnym, który wyznacza wysokość bezrobocia keynesowskiego. Jednak również naturalna stopa bezrobocia nie jest stała. Przyczyną tego są zmiany wielkości bezrobocia frykcyjnego i strukturalnego wywołane długookresowymi procesami demograficznymi, społecznymi a także zmianami struktury popytu²⁰.

Krótkookresowa Krzywa Phillipsa dowodzi, że wyższej stopie inflacji towarzyszy niższa stopa bezrobocia i odwrotnie. Sugeruje to, że możemy wybrać niższe bezrobocie za cenę wyższej inflacji lub odwrotnie”²¹.



Rysunek 3. Krzywa Phillipsa

Figure 3. Philips' curie

Źródło: D. Begg, S. Fischer, R. Dornbusch, *Ekonomia, Makroekonomia*, Wydanie II zmienione, PWE, Warszawa 1997, s. 267

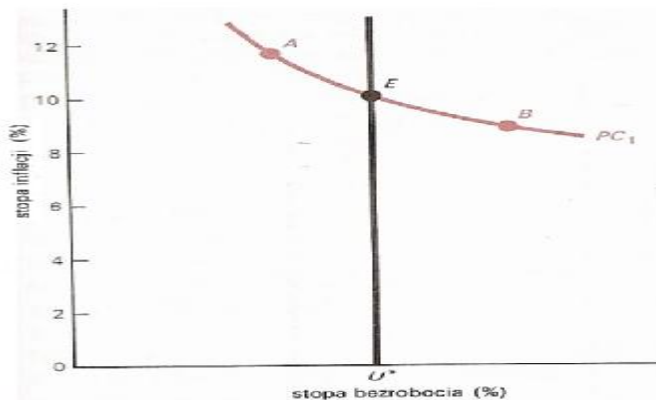
Source: D. Begg, S. Fischer, R. Dornbusch, *Economics, Macroeconomics*, Second Edition, PWE, Warsaw 1997, p. 267

²⁰ Tamże, s. 393-394.

²¹ Begg, Fischer, Dornbusch, op.cit., s.271

Wprowadzenie oczekiwanej stopy inflacji jako dodatkowej, poza nadwyżką popytu, zmiennej wyznaczającej stopę zmian nominalnych płac, implikuje, że zamiast jeden krzywej Phillipsa będziemy mogli wyznaczyć rodzinę krzywych, z których każda będzie związana z różną oczekiwaną stopą inflacji.

Krzywa Phillipsa przedstawiona na rys. 3, obrazuje odwrotną zależność pomiędzy wyższą inflacją a niższym bezrobociem. W latach 60-tych uważano, że stopie bezrobocia wynoszącej 2,5% towarzyszyłaby stopa inflacji równa 0. Podobnie jak na rys. 4 krótkookresowa krzywa przedstawia odwrotną zależność między bezrobociem a inflacją, istniejącą przejściowo, „gdy gospodarka dostosowuje się do zmiany popytu globalnego”. Przebieg tej krzywej zależy jednak od położenia punktu, w którym przecina ona pionową długookresową krzywą. Pionowa długookresowa krzywa wskazuje, że gospodarka powróci ostatecznie do naturalnej stopy bezrobocia U^* i to niezależnie od tempa inflacji. Między bezrobociem a inflacją nie da się wybierać w długim okresie. Krótkookresowa krzywa PC_1 obrazuje z kolei opisany powyżej proces dostosowawczy w krótkim okresie. Wysokość jej położenia zależy zarówno od tempa inflacji, jak również wzrostu ilości pieniądza w ujęciu nominalnym w sytuacji równowagi długookresowej – ilustruje to punkt E na długookresowej krzywej Phillipsa. Punkt ten oznacza tempo wzrostu podaży pieniądza oraz stopę inflacji, które odpowiadają równowadze długookresowej²².



Rysunek 4. Długookresowa i krótkookresowa krzywa Philipsa

Figure 4. Philips long-term and short-term curve

Źródło: D. Begg, S. Fischer, R. Dornbusch, *Ekonomia, Makroekonomia*, Wydanie II zmienione, PWE, Warszawa 1997, s. 271

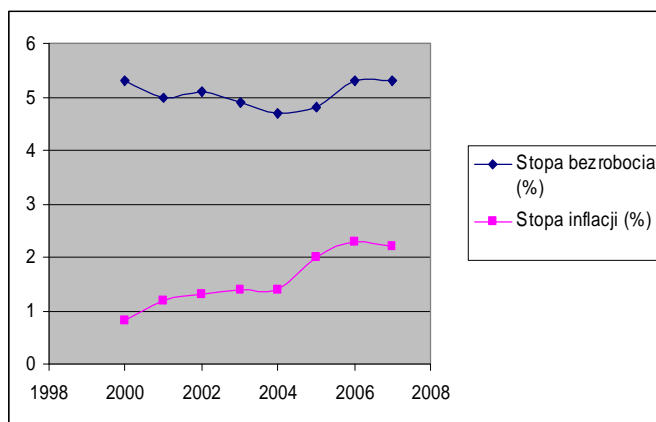
Source: D. Begg, S. Fischer, R. Dornbusch, *Economics, Macroeconomics*, Second Edition, PWE, Warsaw 1997, p. 271

²² Tamże, s. 271

W latach 60. i 70. XX w. wielu ekonomistów wierzyło, że relacja ta ma charakter uniwersalny i jest rodzajem prawa ekonomicznego. W efekcie tych poglądów rządy wielu państw decydowały się w tym czasie na celowe utrzymywanie wysokiej stopy inflacji w imię zmniejszania bezrobocia. Wśród szkół ekonomicznych dyskusja wokół roli państwa w gospodarce toczy się bardzo długo, a początki jej datują się co najmniej od działalności Adama Smitha. Od tego czasu dyskusja ta pod naporem bieżącego przebiegu procesów gospodarczych często zatracala swój abstrakcyjny i filozoficzny wymiar i zdążyła w kierunku godzenia dwóch przeciwstawnych tendencji, które niejako od zawsze jej towarzyszyły. Pierwsza z nich polegała na faworyzowaniu bądź to rynku bądź państwa, druga na wyszukiwaniu ich słabych stron i eksponowaniu zawodności działania.

Kształtowanie się bezrobocia i zjawisk inflacyjnych w wybranych krajach europejskich

Powstaje ważne pytanie, czy można empirycznie zweryfikować poglądy prezentowanych ekonomistów. Mimo posiadania przez naukowców bogatego instrumentarium weryfikacji, jest to niezmiernie trudne. Dlatego prezentowane poniżej przykłady kształtowania się dyskutowanych kategorii, nie są, w intencji autorów, przyczynkiem do próby weryfikacji teorii.



Rysunek 5. Dynamika stopy bezrobocia i stopy inflacji w Wielkiej Brytanii, w latach 2000-2007

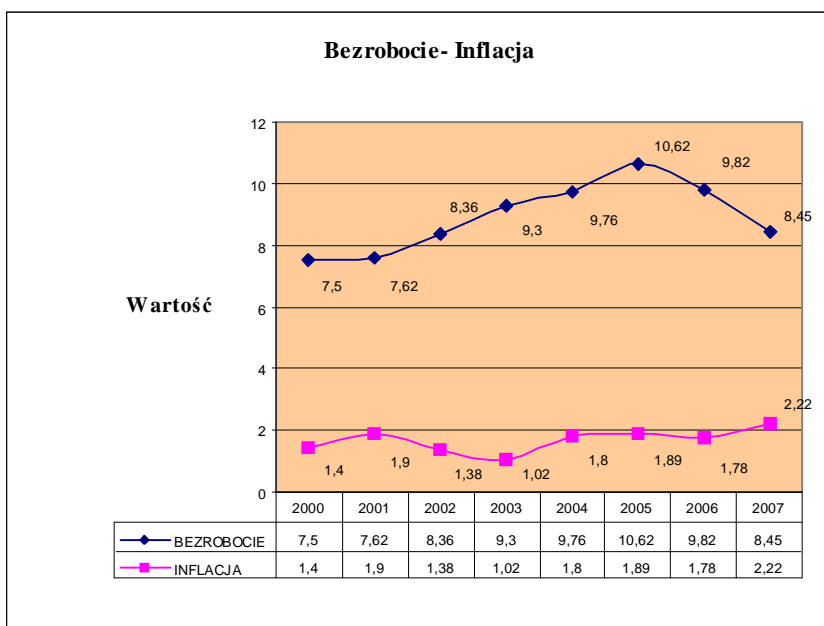
Figure 5. Dynamics of unemployment rate and inflation rate in Great Britain in the years from 2000 to 2007

Źródło: <http://www.money.pl/gospodarka/unia-europejska>

Source: <http://www.money.pl/gospodarka/unia-europejska>

Stanowią jedynie przykład, iż kategorie te we współczesnych gospodarkach krajów europejskich nie są kategoriami czysto teoretycznymi, ale dotyczą społeczeństw. Jako przykładowe gospodarki wybrane zostały Wielka Brytania i Niemcy. Dynamikę relacji bezrobocia i inflacji w Wielkiej Brytanii zaprezentowano na rys. 5.

Kształtowanie się tych dwu funkcji wskazuje, że istnieje w praktyce współzależność pomiędzy inflacją a bezrobociem, z wyjątkiem okresu 2006 - 2008, spadkowi bezrobocia towarzyszył wyższy poziom inflacji. Dodatkową informację prezentuje literatura przedmiotu, wskazując na cech morfologiczne fluktuacji gospodarczych w gospodarce Wielkiej Brytanii. Dowodzą one, że w części omawianego okresu (badanie prowadzono za okres 1970 - 2004)²³ wystąpiły w tym kraju 3 pełne cykle koniunkturalne.



Rysunek 6. Kształtowanie się inflacji i bezrobocia w Niemczech

Figure 6. Inflation and unemployment in Germany

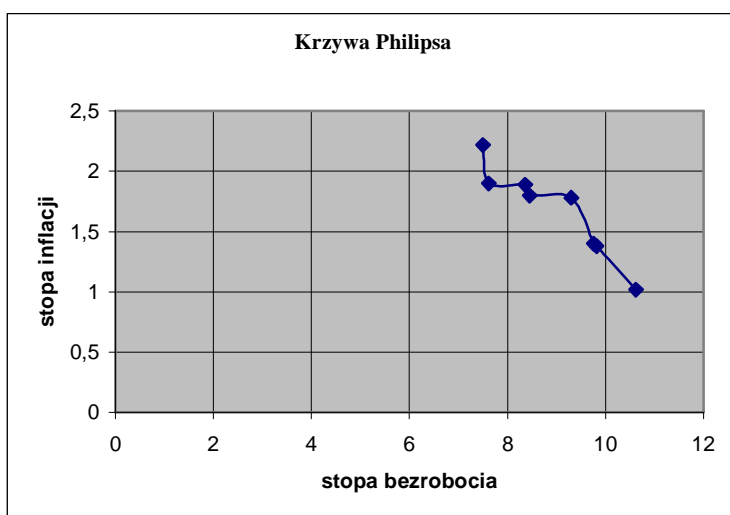
Źródło: <http://www.tatsachen-ueber-deutschland.de>

Source: <http://www.tatsachen-ueber-deutschland.de>

W odniesieniu do PKB cykle te trwały ok. 6- 7 lat a fazy wysokiej koniunktury były dłuższe aniżeli niskiej. Przy tym wskazać należy, iż okres 2000

²³ R. Barczyk, L. Kąsek, M. Lubiński, K. Marczewski, *Nowe oblicza cyklu koniunkturalnego*, PWE, Warszawa 2006, s. 176.

– 2004 cechuje faza wzrostowa. Prezentowane dane wskazują, że istnieje w okresach spadku aktywności wyrażonej PKB, bezrobocie o charakterze innym niż naturalne, oraz że wyższy poziom inflacji zmniejsza ten poziom bezrobocia, w latach 2002 - 2004 spadło ono z 5,1% do 4,7%, podczas gdy stopa inflacji wzrosła z 1,4% do 2,0 %. Wymienione wzajemne relacje w gospodarce Niemiec zaprezentowano na rys. 6 Kraj ten wykazywał oscylacje cykliczne w latach 1970 - 2004. Cykle koniunkturalne w tej gospodarce trwały 7 - 10 lat. Ich cechą było zjawisko dłuższych faz wzrostu²⁴. Faza spadkowa przypada na okres 2000 - 2003. Jeśli porównać te dane, wówczas nasuwa się refleksja o relacji pomiędzy stopą bezrobocia i stopą inflacji. Co przedstawia poniższy rysunek.



Rysunek 7. Krzywa Philipsa we współczesnej gospodarce Niemiec

Figure 7. Philips curve in the present German economy

Źródło: <http://www.tatsachen-ueber-deutschland.de/pl/gospodarka/main-content-06/niemcy-jako-osrodek-gospodarczy.html>.

Source: <http://www.tatsachen-ueber-deutschland.de/pl/gospodarka/main-content-06/niemcy-jako-osrodek-gospodarczy.html>

Przedstawione dane potwierdzają krótkookresową zależność pomiędzy stopą inflacji i stopą bezrobocia. Nie wskazują, obydwu przypadkach, powrotu do wyższej inflacji i wyższego bezrobocia.

²⁴ Por. Tamże, s.170-171.

Założenia nurtu „Racjonalne oczekiwania” podstawą teoretematu Nowej Ekonomii Klasycznej

Teoria racjonalnych oczekiwań zaprezentowana została po raz pierwszy w 1961 roku w publikacji J.F. Mutha. Pojawiła się ona jako kolejna szkoła ekonomiczna, która miała duży wpływ na kształt polityki gospodarczej to tzw. szkoła racjonalnych oczekiwań (lub nowa ekonomia klasyczna. Rozwinęła się w latach 70-tych, kiedy keynesowski model polityki gospodarczej okazał się mało skuteczny przy rozwiązywaniu problemów makroekonomicznych. Wówczas kilku ekonomistów - R. E. Lucas, T. J. Sargent i N. Wallace (również Noblistów) uznało że podmioty ekonomiczne formułują swoje oczekiwania na podstawie dokładnie takich samych informacji, jaka jest dostępna dla czynników kształtujących politykę i wobec tego działają tak, aby zneutralizować systematyczne próby ingerowania w gospodarkę.

W rezultacie podmioty gospodarcze imitują rynek formułując swoje programy cen, w taki sam sposób, w jaki rynek wyznacza faktyczne ceny. Nie wynika z tego, że oczekiwania te są bezbłędne. Zdolność przewidywania nie jest oczywiście doskonała, ponieważ gospodarka narażona jest na różnego typu wstrząsy. Niewiele jest jednak zmian których podmioty gospodarcze nie są w stanie antycypować i zneutralizować.

Szkoła racjonalnych oczekiwań tym różni się od monetaryzmu, że inaczej widzi rolę państwa w gospodarce, gdyż dopuszcza jego działania poprzez zarówno oddziaływanie na rynek pieniężny, jak również równoważenie budżetu, sterowanie wydatkami rządowymi i cele realnego kursu walutowego. Krytycy tej teorii kwestionują racjonalne oczekiwania jako wiarygodny model zachowania przedsiębiorstw, twierdząc na podstawie badań empirycznych, że nie wszystkie podmioty zachowują się w pełni racjonalnie oraz że wiele z nich popełnia cyklicznie te same błędy. Wynika to z faktu, że podmioty na ogół w optymalny sposób wykorzystują tylko część dostępnych informacji. Zwraca się też uwagę na to, że nawet przy zachowaniu w pełni racjonalnym istnieje miejsce dla aktywnej roli polityki porządku, gdy cenowe i popytowe mechanizmy dostosowawcze nie zadziałają na czas.

Teoria racjonalnych oczekiwań głosi, że podmioty gospodarcze podejmują swoje decyzje w oparciu o wszystkie dostępne informacje o aktualnych warunkowaniach ekonomicznych oraz o potencjalnych skutkach tych decyzji. Posiadają również umiejętność wyciągania wniosków ze zdarzeń w przeszłości, co pozwala im przewidywać możliwe scenariusze wydarzeń w przyszłości.

Twórcy tej teorii upatrywali niedopracowanie modelu Keynesa w potraktowaniu oczekiwań podmiotów gospodarczych jako wielkości egzogenicznych, czyli będących poza gospodarką. Powodowało to niepełny obraz gospodarki,

gdzie widoczne są tylko konsekwencje zmian oczekiwań, a nie ich przyczyny. W opinii przedstawicieli szkoły racjonalnych oczekiwań polityka stabilizacyjna oparta na takim modelu prowadziła tylko do wzrostu inflacji.

Teoria racjonalnych oczekiwań poddaje w wątpliwość skuteczność angażowania się polityki gospodarczej w dynamizowanie wzrostu gospodarczego, gdyż państwo nie ma wpływu na trwały wzrost zatrudnienia lub produktu. Twórcy tej teorii posuwają się w swoich poglądach jeszcze dalej - uważają, że przeciwdziałanie recesji i bezrobociu poprzez stosowanie aktywnej polityki finansowej nie przynosi efektów, a pojawienie się bezrobocia nie wynika z niedostatecznego popytu. W myśl założeń tej szkoły ekonomicznej nie istnieją podstawy do sądów, że w krótkim okresie istnieje zamiennosc pomiędzy inflacją a bezrobociem. Oddziaływanie na zmniejszenie bezrobocia natychmiast stabilizuje gospodarkę na wyższym poziomie inflacji, a bezrobocie wraca do stanu wyjściowego.

Szkola racjonalnych oczekiwań sugeruje, że państwo powinno dążyć do utrzymania stabilności cen oraz działać po podażowej stronie gospodarki, jednocześnie zastrzegając, że nie powinno to zachodzić przy użyciu bezpośrednich decyzji podmiotów rządowych, lecz dzięki wypracowanym regułom, do których podmioty gospodarcze będą miały zaufanie. Na tej podstawie twórcy teorii racjonalnych oczekiwań uważają, że:

- aktywna polityka stabilizująca dynamikę wzrostu produktu nie jest skuteczna, ponieważ państwo nie ma możliwości trwałego oddziaływania ani na wzrost zatrudnienia ani na wzrost produktu;
- oparcie polityki gospodarczej na przypadkowych zmianach generowanych przez rząd byłoby niekorzystne dla gospodarki, powodowałoby przypadkowe zmiany wielkości realnych, które prowadziłyby do zwiększenia niepewności w gospodarce;
- brak pozytywnych trwałych rezultatów decyzji polityki gospodarczej, wiedzie do wniosku, że również przeciwdziałanie recesji jak i bezrobociu poprzez stosowanie aktywnej polityki finansowej jest nieefektywne, a skoro bezrobocie powstaje, to znaczy że nie wynika z niedostatecznego popytu;
- nieskuteczność stosowanych instrumentów przez politykę ekonomiczną odnosi się zarówno do polityki finansowej jak i monetarnej. Wobec tego stosowanie każdej z nich może zwiększyć wahania przyrostu produkcji, ale nie jej naturalny poziom;
- polityka ekonomiczna państwa powinna przyczyniać się do stabilności cen i oddziaływania na podażowe uwarunkowania gospodarki. Oddziaływanie to powinno polegać nie na decyzjach bezpośrednich, podejmo-

wanych przez rządy, a na wypracowanych regułach, które będą wiarygodne dla podmiotów gospodarczych.

Oczywiście gdy oczekiwania podmiotów gospodarczych w krótkich okresach nie są racjonalne, to polityka stabilizacyjna może się okazać skuteczna również przy pełnej elastyczności cen. Z dotychczasowych rozważań wynika, że osią sporu między przedstawionymi szkołami jest ich stosunek do skuteczności polityki stabilizacyjnej.

Wnioski

Pojawienie się nowej ekonomii klasycznej i jej relatywnie wysoki stopień akceptacji w środowisku naukowym, a także jednoznaczne uznanie za ważny obszar paradygmatu i składnik nurtu głównego, wydaje się być świadectwem narastania tendencji liberalnych w społeczeństwach. Tam bowiem rodzi się zapotrzebowanie na określony kierunek badań naukowych. Pojawienie się tej szkoły na firmamencie nauk ekonomicznych uznać trzeba za trafne wyjście nauki naprzeciw zapotrzebowaniu praktycznemu. Nurt „Racjonalnych oczekiwań” początkowo plasował się na obrzeżach paradygmatu neoklasycznego nurtu ekonomii, w szczególności utożsamiany był ten nurt z odgałęzieniem monetaryzmu²⁵, niektórzy ekonomiści łączą go z amerykańskim nurtem postkeynesizmu włączając w jego środowisko F. Modiglianiego²⁶. Współcześnie opisywany jest ten nurt jako „Nowa klasyczna szkoła” w makroekonomii²⁷. Dokonując próby ocen tej szkoły myślenia ekonomicznego wskazuje się na istotne jej zasługi dla rozwoju współczesnej makroekonomii. Za podstawowe zasługi uznaje się: Jednoznaczne określenie tempa dostosowań płac i cen – ekonomia klasyczna nie dawała jasnego określenia długości okresu dostosowań tych dwu zmiennych- w tym przypadku, przedstawiciele tej szkoły uznają, iż jest mto proces prawie natychmiastowy. Oznacza to równocześnie potwierdzenie neoklasycznej hipotezy o równości faktycznej stopy bezrobocia stopie naturalnej²⁸.

Opierając się na dwóch hipotezach: efektywnego działania rynków i racjonalnych oczekiwaniach podmiotów gospodarczych, tą drugą hipotezę opracowano na miarę teorii naukowej. Pierwsza była znana już klasycznej ekonomii. Przedstawiciele nowej makroekonomii stali kolejnymi krytykami w sporze

²⁵ Por. W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, PWE, Warszawa 2000, s. 411-412.

²⁶ Por. H. Landreth, D.C. Colander, *Historia myśli ekonomicznej*, PWN, Warszawa 1997, s. 692-693.

²⁷ Por. D. Beggt, S. Fischer, R. Dornbusch, *Makroekonomia*, PWE, Warszawa 2007, s. 391.

²⁸ Por. Tamże, s. 391.

o miejsce i rolę państwa w gospodarce rynkowej. Za ich przyczyną w środowisku naukowym zbudowany został system ekonomiczny opierający się na tradycjach walrasowskiej teorii równowagi, czyli skupiający zasadniczą uwagę na zagadnieniach makroekonomicznych, ale nie pomniejszający znaczenia zagadnień mikroekonomicznych. Ich sformułowania dotyczące racjonalnych oczekiwań ogranicza zasadność stosowania polityki fiskalnej i pieniężnej do pobudzenia aktywności gospodarki, bowiem zarządzanie popytem za pomocą tych polityk jest nie skuteczne. W konsekwencji, przedstawiciele tej teorii w pewnym sensie eliminują ryzyko podejmowania decyzji w polityce gospodarczej. Jednak działalność praktyczna w Unii Europejskiej jako całości (Strategia Lizbońska) i w krajach stowarzyszonych a także w dociekaniach naukowych, rozwija się kierunek nazywany ekonomią społeczną i mikroekonomią bezrobocia ukierunkowany na włączenie sektora publicznego (głównie samorządowego)²⁹ dla ograniczania bezrobocia frykcyjnego i strukturalnego, przyjmującego często postać wykluczenia społecznego. Oznaczać to może, że te typy bezrobocia nie zawsze są dobrowolne i naturalne. W trwającej dyskusji, teza o nieskuteczności polityki ekonomicznej, sformułowana przez tę szkołę jest wysoce stanowi obszar częstej krytyki, bo nawet jeśli uzna się, że podmioty gospodarcze formułują swe oczekiwania w sposób racjonalny, to i tak istnieje znaczne pole do aktywnej polityki państwa w warunkach, gdy popyt i ceny nie dostosowują się w sposób natychmiastowy.

²⁹ Informacja o stanie i kierunkach rozwoju w Polsce przedsiębiorczości społecznej, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2008.

Bibliografia

1. Barro R. J., *Makroekonomia*, PWE, Warszawa 1999.
2. Barczyk R., L. Kąsek, M. Lubiński, K. Marczewski, *Nowe oblicza cyklu koniunkturalnego*, PWE, Warszawa 2006.
3. Begg, Dornbush, Fischer, *Makroekonomia*, PWN, Warszawa 1997.
4. Fiedman M. (1968) Money: Quantity Theory, w D.Sills(red.) *The International Encyclopedia of the Social Sciences*, Macmillan Free Press, New York 1968.
5. *Informacja o stanie i kierunkach rozwoju w Polsce przedsiębiorczości społecznej*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2008.
6. Kamerschen D.R., McKenzie R.B, Nardinelli C., *Ekonomia*, Fundacja Gospodarcza NSZZ“Solidarność“, Gdańsk 1991.
7. Kulczyński G., K. Strzała, *Krzywa Phillipsa w Polsce –mit czy fakt?*, Uniwersytet Gdański. www.uni.torun.pl.
8. Nasiłowski M., *System rynkowy*, PWN, Warszawa 1996.
9. Phelps E.S. Phillips Curves, *Expectations of Inflation and Optimal Unemployment Over Time*, *Economica*, August 1967.
10. Phillips A.W. *the Relation Between Unemployment and the Rate of Change of Money Wage Rates in the United Kingdom*, *Economica*, November 1958.
11. *Podstawy ekonomii*, pod red. R. Milewskiego, Polskie Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
12. Pollok A., *Inflacja w teorii ekonomii: pomocnicze materiały dydaktyczne*. PWN, Warszawa 1998.
13. Rowthorn R., *Conflict Inflation and Money*, *Cambridge Journal of Economics*, September 1977.
14. Santomero A.M., i Seater J.J., *The Inflation- Unemployment Trade-Off, A Critique of the Literature*, *Journal of Economic* June 1978.
15. Unlot J., *Ekonomiczne problemy rynku pracy*, Warszawa 1996
16. Urbaniak P., *Ekonomia*. Wydawnictwo eMPi, Łódź 1991.
17. Weintraub S., Keynes, Keynesians and Monetarists, University of Pennsylvania Press 1978, *Polityka gospodarcza* pod redakcją Bolesława Winiarskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
18. <http://praca.wp.pl/kat,37234,wid,5257765,wiadomosc.html?P%5Bpage%5D=2>
19. http://www.jobpilot.pl/binary/pdf/wynagrodzenia_kim.doc
20. <http://www.money.pl/gospodarka/unia-europejska/statystyka/>

21. <http://www.geograficzny.com/europa/francja.html>
22. http://www.eco.amb-pologne.fr/infor/dzial_1.htm
23. <http://www.tatsachen-ueber-deutschland.de/pl/gospodarka/main-content-06/niemcy-jako-osrodek-gospodarczy.html>

THE MODERN ECONOMIC THEORIES ON REDUCING THE UNEMPLOYMENT IN AN ECONOMY

The controversies on the dependency between the inflation and the unemployment are one of the most famous macroeconomic relationship. The curve had been derived from a statistical analysis carried out by A.W. Philips concerning the topic of dependencies between the unemployment and the nominal wages rates in Great Britain during the 1861-1957 period. The presented dependency has been widely criticised. One of the economical stream that had undertaken the criticism of the mentioned regularity of this relationship was the strand of the "rational expectations". This had brought a surprise to the economists. In the scope of schools and streams it could not match points of the paradigms. Nowadays it is included in the neoclassicism stream of the economics under the name of new classical economics, new classical macroeconomics or the school of the rational expectations. The content of the paper presents main areas of the criticism of the inflation and the unemployment dependance by Keynes's school. It shows actual relations of this area in a modern economy with the referance to selected European Union countries. We simultaneously seek for an answer on what was the basis of such a dynamic switch in the economical streams from the margin of neoclassicism to its main strand.

Key words: inflation, unemployment, Philips' curve, rational expectations.